

Koniec wolnej prasy lokalnej na Węgrzech

18 sierpnia 2017

Nie ma już wolnej prasy lokalnej na Węgrzech. Wszystkie gazety zostały już wykupione przez oligarchów – alarmują Reporterzy bez Granic.

Po przejęciu ostatnich pięciu – do tej pory niezależnych od rządu – tytułów, już cała lokalna prasa znalazła się pod kontrolą osób powiązanych z rządem Viktorem Orbána.

Za zakupem stoją biznesmeni, którzy w kampanii wyborczej wspierali finansowo partię Fidesz i doprowadzili w 2016 r. do zamknięcia krytycznego wobec władz, największego na Węgrzech liberalno-lewicowego dziennika „Népszabadság”. Ostatnio w ręce tych samych ludzi bliskich Orbánowi trafiły regionalne gazety we wszystkich 19 województwach na Węgrzech.

Komentatorzy podkreślają, że to kolejny krok w walce rządu z niezależnymi mediami. Po podporządkowaniu sobie mediów publicznych to właśnie przejęcie lokalnej prasy było priorytetem rządu, ponieważ Węgrzy są mocno przywiązani do lokalnych tytułów.

W przyszłym roku na Węgrzech odbędą się wybory parlamentarne i to – zdaniem komentatorów – stanowi powód szybkiego przejmowania mediów. Ich zdaniem Fidesz chce mieć kontrolę na przekazem medialnym, co zresztą sam Orbán potwierdził na ostatnim kongresie partii, mówiąc, że trzeba stoczyć walkę z mediami, które kreują na Węgrzech „zachodni przekaz”.

Autorstwo: WCh

Źródło: Lewica.pl